№ 42.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 24. MAIA ROKU 1799. w PIĄTEK.

z Berlina dnia 18. Maja.

Nayjaśnieyszy Pan na dniu 25. t. m. ma rospocząć podroż ſwoią do Prowincyow *Weſtfalſkich*. Naſtępuiący trakt podroży tey ieſt naznaczony: Dnia 25. Maja do *Magdeburga*. Dnia 26. i 27. Rewia. Dnia 28. do *Brunświka*. Dnia 29. do *Minden*. Dnia 30. i 31. Maja, 1. i 2. Czerwca Rewia tamże. Dnia 3. Czerwca do *Hamm*. Dnia 4. do *Wesel*. Dnia 5. i 6. Rewia tamże. Dnia 7. do *Lippſtadt*. Dnia 8. do *Kaſſel*. Dnia 9. 10. i 11. tamże. Dnia 13. do *Hildburgshausen*. Dnia 14. do *Bayreuth*. Dnia 15. tamże. Dnia 20. do *Anspach*. Dnia 21. tamże. Dnia 22. do *Hanau*, gdzie Król Jmć zabawi do dnia 2. Lipca. Ztamtąd do *Weimar*. Dnia 3. tamże. Dnia 4. do *Halli*. Dnia 5. do *Deſſau*. Dnia 6. i 7. tamże. Dnia 8. napowrot do *Potsdamu*. Krolowa Jmć będzie towarzyſzyć Nayjaśnieyſzemu Panu w tey podroży.

z Wiednia dnia 15. Maja.

Arcy-Xiąże *Palatyn* na dniu 12. wyiechał do *Ofen*.— Pierwsza kolumna korpusu poſilkowego *Roſſyiſkiego* od 10,600. ludzi przez wschodnią *Gallicyą* do *Węgier* idącego pod kommendą Generała *Szembek* na dniu 28. Kwietnia ſtaneła we *Lwowie*. Na dniu 30. druga, a na dniu 2. Maja trzecia kolumna nadciągneła.

Wyszedł tu nadzwyczayny dodatek do gazety Dworſkiey pod dniem 13. Maja w naſtępuiącey treści. „ Przyſłany od F. M. hrabiego *Suwarow* kuryer przywiozł tu procz zdobytych na nieprzyiacielu 14. sztandarow, dalszą wiadomość, iż wspomniony F. M. zoſtawiwszy w *Medyolanie* 4000 ludzi dla oblężenia tamteyszey cytadelli i dla innych działań, poſtąpił z całą armią daley naprzod, a przy odeyściu kuryera na dniu 5 iuż za *Pawią* posunął ſię. W *Pawiy* zoſtawił nieprzyiaciel za wyiściem ſwoim 12 armat, 18 pak rozmaitey broni, i wiele ammunicyi. W *Novarra* Generał *Vukaſſovich* znalazł 16 armat, tudzież 4. bombardyery, 250 baryłek ładunkow, a 15 z ładunkami kartaczowemi, przytym wiele ſkałek i innych sprzętow woiennych. Nawet z *Vercelli* zoſtał nieprzyiaciel do miaſteczka *Liworno* odpartym. F. M. L. *Kaim* maiący zlecenie zaiąć *Pizzighetone* obiecuie dnia 7 rozpocząć bombardowanie tey twierdzy, do czego użył 3. zdobytych na *Francuzach* 16 funtowych armat, 12 Cesarſkich 12 funt: 10 haubic i część *Roſſyiſkiey* artylleryi. Donoſi także, iż na dniu 6 zrana garnizon *Francuzki* wyszedł z *Peschiery*. Dnia 6 F. M. *Kray* z całą ſwoią armią udał ſię ku *Mantuy* dla oblężenia tey twierdzy, a razem zapewnienia ſobie dowozu wszelkiey żywności na rzece *Po*.— Stoiący w *Modenie* rotmiſtrz *Buday* donoſi, iż na dniu 4 lud w maſſie od nieprzyiaciela zebrany do obrony miaſta, przez wyſłane forpoczty nasze rozbroionym zoſtał, a zaiąwszy miaſto wyſłał pikiety aż do rzeki *Panaro* o 3 mile od *Modeny*. Dopiero o godzinie 8 z rana wyszedł z cytadelli tamteyszy garnizon *Cisalpiński* z 150 ludzi złożony. Woyſka nasze były z wielką radością w *Modenie* od mieszkańcow przyimowane, i tak ſię wiele ludzi nazbiegało, że żołnierze nie mogli maszerować. Niektorzy nawet tak daleko radość ſwoią posuneli, że konie całowali. Wspomniony rotmiſtrz donoſi ieszcze, iż kray *Toſkański*, podług powieści z tamtąd przybyłych, okropnie zoſtał zrabowany, i kontrybucyami uciśniony, i że z *Florencyi* przybyli deputowani do *Modeny*, z prożbą o prędką pomoc przeciw uciemiężeniom nieprzyiaciela.

Arcy-Xiąże *Karol* donoſi, iż procz codziennych poruszeń forpocztow *Francuzkich*, przez co zapewne nieprzyiaciel chce zatrudnić naszą uwagę, nic ważnego nie zaszło. Wyſłane zaś z ſtrony naszey podiazdy utrzymuią zawsze nieprzyiaciela w niespokoyności, i codziennie przyprowadzaią ieńcow. W takowych podiazdach dyſtyngował ſię porucznik *Scheiler* od Ułanow *Meervelda*, ktory w iedney ſpotyczce, powyżey *Kehl* 2 nieprzyiacielſkich officerow i 7 żołnierzy ubił, do 20 ranił, a 7 ieńcow z 9 zdobytemi końmi przyprowadził. W *Odenwald* przy *Birkenau* zaszły także dwie potyczki, do których należeli mieyſcowi wieśniacy, ci wsparci od huzarow *Szeklera* pod kommendą pułkownika *Görenger* odparli z znaczną ſtratą nieprzyiaciela. Też same huzary znieśli także kommendę exekucyiną *Francuzką* z 20 koni złożoną na drodze do *Berg*, a inny podiazd zdobył w okolicy *Raſtad* transport mąki od 180 beczek.

F. M. L. Hrabia *Bellegarde* do rapportu swoiego pod dniem 3. t. m. przeſłanego dodaie, iż w tymże ſamym dniu zrana, część przedniey ſtraży jego przez *Czernetz* poſłaną zoſtała ku *Brait*, i że nieprzyiaciel który ſwoie forpoczty za wſią rozłożył, za zbliżeniem ſię naszych za *Pontalto* cofnął, i moſt tamteyszy spalił. Zaraz przygotowania poczyniliśmy do założenia moſtu nowego, który iednak dopiero na dniu 4. zoſtał ukończonym. Tym czasem F. M. L. z przednią ſtrażą ſwoią i iedną brygadą na dniu 4. przedſiewziął rekognoſkowanie w *Hont* dla odpędzenia tylney ſtraży nieprzyiaciela za *Albulę*. Gdy iednak nieprzyiaciel w nocy z dnia 3. na 4. z głownym woyſkiem swoim cofnął ſię za *Albulę*, a tylna ſtraż jego około 5. godziny zrana iuż przeszła, przeto F. M. L. poſtanowił ſwoią przednią ſtraż pomiędzy *Ziensel* i *Brait*, a wyſłał ieden oddział do *Pont*, który miał rozkaz przeyścia przez *Albulę* i attakowania forpoczty nieprzyiacielſkie. Przy *Czernetz* ſtało obozem głowne korpus, a przy *Sus* iedna brygada dla zaſłonienia doliny *Flöda* była rozłożona. W tymże ſamym czaſie korpus F. M. L. *Hotze* przypuściło attak do ſtanowiſka nieprzyiacielſkiego pod *St Luziensteig*, wſzyſtkie przeszkody zoſtały przezwyciężone, woyſko przeszło nieprzebyte góry, nieprzyiaciel w obu ſkrzydłach ſwoich napadnięty, i od czoła był zagrożony, a oddział z 1100. ludzi złożony, miał rozkaz przez dolinę *Lamperdoner* i Alpy *Mayenfeld* wziąść tył nieprzyiacielowi, ten oddział przybył wprawdzie o 2. godzinie w nocy z dnia 30 Kwietnia na 1. Maja przed ſame *Alpy*, i iuż był tylko o godzinę drogi za ścieszką na gorę prowadzącą, zkąd miał być dany znak do attaku głownego, lecz oddział ten z przyczyn dotąd ieszcze niewiadomych pozoſtał w drodze, a nieprzyiaciel zyſkał przez to czas ściągnienia do ſiebie poſilkow, i attakowania z przemagaiącą ſiłą częścią na ſkrzydłach, częścią z tyłu regiment *Oranij* pod kommendą Pułkownika Hrabiego *St Julien*, ktory ſię aż do gory *Flesch* zapędził. F. M. L. *Hotze* oddaiąc winne pochwały temu kommendantowi i jego walecznemu regimentowi osobliwie w attaku jego przypuszczonym do wsi *Flärsch*, żaluie iż przez uchybiony attak w tyle nieprzyiaciela, wspomniony waleczny regiment znaczną ſtratę ponioſł. Ta ſtrata wynosi w 92. zabitych, 258. rannych, tudzież 880. ieńcow i zamięſzanych, pomiędzy któremi oſtatniemi znayduią ſię naſtępuiący officerowie ſztabowi i niżsi, Podpułkownik *Furtenburg*, Kapitanowie *Reichelt*, *Bourguinon*, *Osche*, i *Heymann*. Porucznicy *Reinitz*, *Hausenblas*, *Furtenburg*, *Harold*, *Ogrady*, *Koſzyński*, *Kaltarai*, *Kalinowſki*, i *Eisner*. etc.

Generał kawaleryi *Melas* donosi o poddaniu ſię fortecy *Orzi-novi* na dniu 30. po 4ro godzinnym bombardowaniu przez G. *Alcaini*, i zaięciu iego wraz z znayduiącemi ſię tamże działami, załogą i zapasami. Kapitulacya była w naſtępuiącey osnowie:

Artykuł I. Forteca *Orzi novi* z całą artylleryą, ammunicyą, planami, mappami, magazynami, kassami woiennemi, i tym wszyſtkim co do fortecy należy, oddana zoſtanie Generałowi *Alcaini*.

Art: II. z obuſtron danych będzie dwoch officerow, iako zakładnikow zupełnego dopełnienia teraznieyszey kapitulacyi.

Art: III. Na dniu 2. Maia z rana iedna kompania woyſk Cesarſkich zaymie wpoſſeſſyą bramę *Breściańſką*.

Art: IV. W tymże dniu z rana o godzinie 8. wyidzie garnizon przez bramę *Breściańſką* z muzyką i wszyſtkiemi honorami woiennemi, złoży iednak broń na ſtoku i podda ſię w niewolę. Officerowie zatrzymaią swoie ekwipaże, konie, broń i ſłużących, i wypuszczeni zoſtaną do *Francyi* na ſłowo honoru, iż ſłużyć nie będą, aż po uczynioney zamianie. Wprzod iednak ci officerowie z resztą garnizonu udadzą ſię do *Werony*, gdzie maią czekać na rozkaz od Generała kommenderuiącego armią do dalszey ich podroży. Nie należący do bitew otrzymaią rownie pozwolenie powrocenia do *Francyi*.

Art: V. Tak do przewiezienia ekwipażow officerſkich iak do przewiezienia chorych, danych będzie 6. poczwornych poiazdow.

Art: VI. Kommendant i wszyscy officerowie pod przyzwoitą eſkortą zawiezieni zoſtaną na mieysce, które im przeznaczy do powrotu Generał kommenderuiący.

Art: VII. Cały garnizon będzie traktowany podług przepisow danych od J. C. Mci względom ieńcow woiennych. officerowie, którzy zechcą konie swoie zatrzymać, muszą własnym kosztem furaż dla nich obmyslec.

Art: VIII. Względem losu mieszkańcow rząd polityczny wyda ſwoy wyrok. Tym czasem znaioma łaſkawość J. C. Mci każe ſię ſpodziewać, iż nie będą pociągani za przeszłe przewinienia.— *Artykuł dodatkowy*. Nikt z garnizonem nie wyidzie, kto proſto nie należy do woyſk *Francuzkich*. Wszyscy więzniowie *Auſtryaccy* i zbiegowie zoſtaną wiernie Generałowi *Alcaini* wydani. Dnia 12. Floreal (30. Kwietnia) 1799.

(Podpisano) *Alcaini*, *Generał Maior. Rupp Porucznik.— Tore kommendant fortecy.— Montaillard Kapitan.— Reuillard Kapitan.— Laroche Placmajor.— Turacci— Lavinet Kapitan ſtrzelcow.*

z Londynu od 30. Kwietnia do 3. Maja.

Podług naynowszych wiadomości flotta lorda *Bridport* z 16. okrętow liniowych i 2. fregat złożona, dla mocney mgły ſtraciła z oczu flottę nieprzyiacielſką z *Breſt* wypłynioną. Przed mglą iednak poſtrzegano, iż w biegu ſwoim zwracała ſię ku ſtronie pułnocno-zachodniey. W tym ſtanie rzeczy lord *Bridport* osądził za rzecz przyzwoitą, zaſłonić *Irlandyą* od nowey napaści, i dla tego zaiął ſtanowiſko ſwoie przy przylądku *Clear*. Ma ieden okręt od 110 armat, 4 od 98 od 84 dwa od 80 ieden od 78 i 7 od 74 z *Plymouth* popłyneły ieszcze do niego dwa okręty od 98. i 8. od 74. armat. Z *Spithead* zaś wyidą dwa okręty od 110. ieden od 74. i ieden od 64. armat, tak dalece, iż cała flotta z 30. okrętow liniowych złożona będzie. pomiędzy któremi 9. będzie trzymoſtowych. Pod lordem *Bridport* dowodzi vice-admirał *Gardner* i kontr-admirałowie *Pole*, *Cotton*, i *Berkaley*. Vice-Admirał ieszcze zawczoray z dwoma okrętami dla przeciwnych wiatrow w *Plymouth* ſię zatrzymał.— Za odebraną wiadomością o wypłynieniu flotty nieprzyiacielſkiey, którą z naszey ſtrony uważano ſkładaiącą ſię tylko z 8. trzechmoſtowych 9. dwomoſtowych i 6. fregat, a którą dzienniki *Paryſkie* do 25. okrętow liniowych podaią, ſzybka bryganiyna *Telegraf* wyſłana zoſtała z depeszami do Lorda *St. Vincent* na morze śrzodziemne. Lord *Bridport* sam nie wie o potędze nieprzyiacielſkiey flotty, a ponieważ przeznaczenie iey niewiadome mu było, przeto za naylepszą rzecz osądził, poſtawić ſię w mieyscu wyżey wspomnionym przy brzegach *Irlandzkich*, dla zabespieczenia zupełnego *Irlandyi*. Admirał *Whitshed* popłynął w tych

dniach na okręcie liniowym *Royal Charlotte*, do *Gibraltaru*.— Wiele daie przeznaczenie flocie *Breſtenſkiey* do *Portugalij*. Rozſiano pogłoſkę iakoby do *l'Orient* nazad wpłynąć miała, lecz to ztąd pochodziło, iż z *l'Orient* przyłączyło ſię iezscze do niey 5. okrętow woiennych. Ani ſię druga pogłoſka nie ſtwierdziła, iakoby flotta *Breſteńſka* na dwie eſkadry po swoim wypłynieniu rozdzielić ſię miała, z których iedna do *Irlandyi*, druga na morze ſrzodziemne ieſt przeznaczoną. Nie można wierzyć, aby *Francuzi* tak ſiły ſwoie morſkie dzielić chcieli.— Vice-Admirał *Dikson* popłynął z 5. okrętami liniowemi do *Texel* dla wzmocnienia tamże flotty kommodora *Macdonald*.— Pomiędzy zdobyczami kontr-admirała *Chriſtian* przy przylądku *Dobrey Nadziei*, znayduie ſię wiele *Duńſkich*, *Francuzkich*, i *Hiszpańſkich* okrętow.— Pan *de Calonne* podał tuteyszemu magiſtratowi plan, podług którego miaſto Londyn po ſpaleniu ſławnego młyna *Albion* w mąkę może być opatrzonym. Życzy on aby wały *Toweru* wodą morſką napełnić i 32 kamieniom młynſkim nadać ruch przez mechanizm podług zasad ſwoich wynaleziony. Myśl ta powszechną ziednała pochwałę.— W *Irlandyi* bywszy officer *Hiszpańſki*, i dowodzca insurgentow w *Wicklow* wraz z innemi podeyrzanemi osobami do więzienia wziętym zoſtał —Lord *Elgin* wyieżdża w tych dniach do *Konſtantynopola* w charakterze poſła. Bierze z ſobą wielu artyſtow, gdyż zamyśla potym obiechać wyspy *Greckie*.— Baron *Jägerhorn* zawiezionym zoſtał do *Tower* iako więzień ſtanu — Admirał *Roſſyiſki Makarof* popłynie z *Scherneſs* z 4ma okrętami liniowemi na morze ſrzodziemne.— Z pism *Paryſkich* odebraliśmy tu wiadomość o zamordowaniu dwoch poſłow *Francuzkich* w *Raſtad*.— *Pitt* rozkazał znowu zrobić za 3. milliony assygnacyow ſkarbowych, a pożyczkę na dalszy czas odkłada.— Na dniu 29. Kwietnia aresztowano tu w iedney tawernie 13. *Szwaycarow i Francuzow*, którzy schodzili ſię z sobą pod nazwiſkiem towarzyſtwa *Druidow*. Tuteyszy Poseł *Roſſyiſki* Hrabia *Woronzow* za pozwoleniem dworu ſwoiego, ma na kilka mieſięcy ztąd wyiechać. — Fregaty *Imperieuse i Brach* popłyneły od przylądka *Dobrey Nadziei* z woyſkiem do *Indyow Wschodnich*. Ma ztamtąd także wyiść, flotta dla krążenia około *Ile de France*.— Admirał *Reinier* popłynął z 3ma okrętami liniowemi na morze czerwone, za nim maią poyść ieszcze okręty do kompanii należące, a na woienne teraz obrocone.

Oppozycya w izbie niższey Parlamentu *Irlandzkiego* z 111. kresek, zmnieyszona ieſt do 74.— W *Lizbonie* odkryto ieden wydział ziednoczonych *Irlandczykow*.—Wczoray wyſłany ztąd zoſtał kuryer z depeszami do Lorda *Craufurd* w głowney kwaterze Arcy-Xięcia *Karola*.— Mieszkańcy w *Calcutta* przyſłali Królowi naszemu gorliwy Adreſs w mocnych wyrazach przeciw nieprzyiacielowi napisany. Mieszkańcy w *Madraſs* do podobnegoż Adreſſu przyłączyli ſkładkę patryotyczną do 70. tyſięcy funtow.— W *Irlandyi* ma być łańcuch obozow utworzony, aby znayduiące ſię w nich woyſka w potrzebie mogły ſię zebrać w wielkiey ſile. — Dwa regimenta kawaleryi *Angielſkiey* które bliſko przez rok w *Irlandyi* ſłużbę odprawiały, proſiły Xiążęcia *d'York* aby mogły nazad do *Anglij* powrocić, co też im ieſt dozwolono. Ciągle teraz wiele woyſka z *Irlandyi* do *Anglij* powroca.—Wywoz pięknych koni *Angielſkich* do niższey *Saxonij*, *Moſkwy* etc. od nieiakiego czasu bardzo ieſt znaczny.—Nowy bill względem zakazu taiemnych towarzyſtw znowu wziętym zoſtał pod rozwagę w Parlamencie. Ma on ſię rozciągać podług wnioſku *Pitta* nie tylko do wſzyſtkich towarzyſtw korresponduiących w *Londynie*, ale nawet po całym Państwie. Jedne tylko Loże *Fraacmasonow* są w tey mierze wyięte, które okażą ſkłonność swoią do Konſtytucyi złożoney z Króla, Parow i Izby niższey. Czytania także publiczne w Kollegiach i Akademiach będą dozwolone. Ponieważ zaś Akt takowy podług zdania *Pitta* nie obala żadney zasady Konſtytucyi *Bryttańſkiey*, przeto nie na pewny tylko czas, lecz na zawsze trwałym być ma.— Wielu ſądzi, iż flotta w *Texel* uſiłować będzie złączyć ſię z *Breſteńſką*. Roznieſiono nawet wieść, iakoby w iſtocie ſamey ku brzegom pułnocnym *Irlandyi* popłyneła. Inni utrzymuiąc iż na flocie *Francuzkiey* znayduie ſię wiele officerow morſkich nadkompletowych przeznaczonych do okretow *Hiszpańſkich*, wnoszą iż popłyneła do *Cadix*.— Liſty od przylądka *dobrey nadziei* w Styczniu pisane donoszą, iż woyſka tamteysze pod ów czas w uſtawnym utrudzeniu zoſtawały. Gubernator wyspy S. *Heleny* pisał, iż dwie *Francuzkie* Eſkadry na morzu przy przylądku ſpoſtrzeżone były przez okręt Portugalſki *Alvarez*. Okręt ten przybył z *Goa*, widział obie Eſkadry ciągle przez dni kilka, i zapatrywał ſię na dawane przez nie sobie nawzaiem znaki. W przylądku powszechnie rozumiano, iż obie te Eſkadry połączą ſię, i będą rekognoſkować lub attakować *górę ſtołową* w ſamym przylądku. Rząd więc przysposobił ſię we wſzelką obronę. Woyſka także i fortyfikacye są w dobrym ſtanie. Chociaż rząd wyznaczył był dawniey 4000. funtow nadgrody za wynalezienie ſprawcow podłożonego ognia pod magazyny Królewſkie, wſzeiako do tych czas ieszcze nie zdołano ich odkryć. — Z *Edimburga* donoszą pod dniem 26. Kwietnia, iż tam znaczna osoba do więzienia wziętą zoſtała, ponieważ dopomagała do ucieczki z Zamku wielu więzniom *Francuzkim*, i z nieprzyiacielem w korrespondencyi zoſtawała. — Liſty z *Bombay* pod dniem 9. Grudnia donoszą, iż woyna z *Tippo-Saibem* z ciężkością uniknioną być może. *Anglicy* czynią wielkie przygotowania, a Pułkownik *Mignon* udał ſię z *Bombay* do *Mosore*.

z Paryża dnia 3. Maja.

Dnia wczorayszego wieczorem rozeszła ſię wiadomość, iż dway nasi Miniſtrowie zoſtali bliſko *Raſtad* zamordowani. Jak tylko Telegrafem z *Strazburga* donieſiona była ta wiadomość, zaraz Dyrektoryat złożył nadzwyczayną seſſyą, która późno w noc trwała, a na ktorey uchwalone śrzodki nie są ieszcze wiadome.

Dyrektoryat przeſłał względem tego zdarzenia Ciału Prawodawczemu poselſtwo w naſtępuiącey treści: „Dyrektoryat Wykon: przesyła wam Obywatele wiadomość o przypadku, ktoremu długo dawać wiary nawet nie chciał. Nieszczęściem iednak ieſt aż nadto wielką prawdą, iż Miniſtrowie Rzpltey *Francuzkiey* na kongressie w *Raſtad* zamordowani zoſtali. Dwoch z pomiędzy nich utraciło życie, ieden tylko iakimſiś rodzaiem cudu potrafił uniknąć śmierci. Dokładnieyszą o tym wiadomość zawiera w sobie liſt Ob. *Jean Debry*, który Dyrektoryat do poselſtwa tego przyłącza. Dawniey ieszcze rząd *Auſtryacki* wielu naszych dyplomatycznych i cywilnych agentow w niewoli trzymał, daley ieszcze oswiadczył iż obecność kongressu w *Raſtad* nie zabespiecza miaſta tego przeciw wypadkom woiennym, a nakoniec naſtąpił wyżey oznaymiony przypadek. Poznacie także Obywatele z liſtu Ob. *Jean Debry*, iż ten Miniſter winien ſwoie ocalenie wspaniałomyślnym poſtępkom członkow ciała dyplomatycznego, iż ci posłali Pułkownikowi *Auſtryackiemu* uroczyſty przez ſiebie podpisany akt, czyniąc go odpowiedzialnym, imieniem swoich zwierzchnikow za to okropne zdarzenie, i wszyſtkie ſkutki iego; nakoniec iż mieszkańcy w *Raſtad* okazali nayżywszą względem zdarzenia tego czułość. Cienia naszych pełnomocnikow, oburzenie woyſk naszych, a nawet nieprzyiacioł naszych, krzyk ludu we wszyſtkich kraiach żądaiącego pokoiu, wspolny interes Mocarſtw, wszyſtko woła o zemſtę. Dyrektoryat użyie do tego wszelkich śrzodkow, które mu do rąk daliście, lub ieszcze dać zechcecie. Nie może tego zataić, iż okoliczności wymagaią całkowitey dzielności, rownie iak całkowitey roſtropności patryotyzmu, nayściśleysze wygubienie łupieztw wszelkiego rodzaiu, zgody między władzami konſtytucyinemi, iedności pomiędzy obywatelami, a mianowicie ożywienia kredytu publicznego, przez wprowadzenie rowneywagi pomiędzy przychodami i wydatkami etc.

Po przeczytaniu Poselſtwa tego 15. Mowcow zapisało ſię do zabrania głosow w tey materyi. Między innemi *Scherlok* żądał. 1.) aby wyſłać nadzwyczaynych kuryerow do wszyſtkich Mocarſtw dla dania im wiadomości o tym przypadku (*Powſtało ſzemranie*) 2.) Aby w mieyscu wyznaczonym naywyższy Trybunał był założony, do którego by wszyſtkie Mocarſtwa ſędziow swoich poſłały (*ſzemranie.*) 3.) Aby officerowie w armiach noſili na ręku florę czarną, aby czarna chorągiew po wszyſtkich okręgach kraiow Rzpltey zawieszona była. 4.) Aby oyczyzna miała w pieczy swoiey wdowy i dzieci zabitych Miniſtrow. 5.) Aby uſtanowiona zoſtała taxa woienna. — *Duplantier* żądał, aby wydany był Adreſs do Ludu Francuzkiego. *Balleul* wnoſił: 1) aby Poselſtwo i Liſt Ob *Jean Debry* do wſzyſtkich Kantonow Rzpltey posłane były; 2) aby w Manifeście ogłoſić przed Francyą, *Europą* i Potomnością, to zdarzenie; 3) aby we wſzyſtkich okręgach Rzpltey, święto żałobne było odprawione; 4) aby dany był armiom ſtoſowny do tego przypadku ſztandar; 5) aby w każdym głownym mieyscu Departamentu, monument był wyſtawiony dla uwiecznienia pamiątki zabitych; 6) aby Ciało Prawodawcze przysposobiło wdowy i dzieci nieszczęśliwych Miniſtrow — *Poulain-Grandpré* rzekł: Żądam aby wſzyſcy Patryoci, ktorzy w tym zgromadzeniu znayduią ſię, zapomnieli o wszelkiey niezgodzie, złożyli nienawiść (*tu wiele głosow zawołało brawo*), i użyczyli rządowi wſzelkich śrzodkow do wzbudzenia energij w Narodzie. Wſzyſtkie te wnioſki odeſłane zoſtały do Kommiſſyi z 7. członkow złozoney, a Rada zakończyła seſſyą w śrzod powſzechnego okrzyku *Zemſta! Zemſta! Niech żyie Rzplta!* Także Lucyan *Buonaparte*, *Duplantier*, *Creuze Latouche* i inni mieli pełne energij mowy w Radzie 500.— W Radzie Starſzych *Garat* wnioſł, aby opis przypadku pod *Raſtad* zdarzonego, w całey Rzeczypospolitey w przytomności konſkrypcyinych przeczytanym zoſtał, i aby mowa żałobna na pamiątkę zabitych Poſłow w Radzie Starſzych miana była. Oſtatni wnioſek zoſtał przyiętym, i ſam *Garat* mowę tę mieć będzie. *Dubois Dubay* żądał także, aby codziennie rapport był zdawany o ſtanie zdrowia Ob. *Jean Debry*. Poſelſtwo Dyrektoryatu i mowy miane, maią być do wſzyſtkich Kantonow Rzpltey rozeſłane.

Liſt Ob. *Jean Debry* był w naſtępuiącey osnowie:

Miniſter Pełnomocny Rzeczypospolitey Francuzkiey *na Kongreſſie w* Raſtad, *do Obywatela Talleyrand Miniſtra intereſſow zewnętrznych.*

Obywatelu Miniſtrze! Uſiłuię zdobyć ſię na wszyſtkie ſiły moie dla podyktowania wiadomości o okropnym przypadku, którego ſtała ſię ofiarą legacya *Francuzka* na dniu 28. Kwietnia, a z którego ia ranny i do kaleſtwa przywiedziony, iakimſiś niepoiętym cudem uratowany zoſtałem. Jeszcze na długi czas przed dniem 19. Kwietnia legacya *Francuzka* poſtrzegała iż wszelkich używano ſposobow do zerwania kongreſſu, i ſpodziewaliśmy ſię, iż wkrotce uyrzemy koniec iego przez wyiazd powszechny wszyſtkich onego członkow, lecz w dniu wspomnionym 19. Kwietnia zaięcie pontonierow naszych ſłużących do utrzymywania korrespondencyi naszey z *Selz*, iawnie nam dało widzieć, iż nieprzyiaciele nasi nie tyle zachowali cierpliwości, ile rząd *Francuzki*. Uſkarżaliśmy ſię na to Praw Narodow zgwałcenie. Deputacya rowne z swoiey ſtrony zanioſła zażalenia, a kroki takowe pociągneły za sobą ſkutek ten, iż nam przyſłano liſt woyſkowy, w którym oznaymiono nam, iż względem bespieczeńſtwa członkow kongressu, żadne zaſpakaiące zapewnienie dane być nie może. Zebrana na nowo deputacya oświadczyła, iż iuż nie ieſt wolną w deliberacyach ſwoich, a odwołanie procz tego wielu członkow ſtawia ią w niemożności wydawania zdań i uchwał ſwoich. Na osnowie takowego conclusum oddanego nam urzędownie przez miniſtra dyrektoryalnego, który ſam odwołanym zoſtał, wsparliśmy notę naszą pod dniem 25. Kwietnia, zawieraiącą w sobie wyraźną proteſtacyą przeciw popełnionym gwałtom, a razem oświadczenie udania ſię naszego w przeciągu trzech dni do *Strazburga* w celu dalszego negocyacyow ciagnienia. Na dniu 26. z rana (piszę to wszyſtko z pamięci, gdyż papiery nasze iak daley zobaczysz, zabrane nam zoſtały, mniemam iednak, iż ſię nie mylę) Ob. *Lemaire* kuryer legacyi ſchwytanym zoſtał pod *Plittesdorff* od iednego *Auſtryackiego* patrolu, i zawiezionym był do *Gernsbach* głowney kwatery pułkownika. Za przełożeniem w tey mierze naszym, wszyſtkie członki ciała dyplomatycznego, mianowicie Miniſter *Badeńſki*, Legacya *Pruſka*, i miniſter dyrektoryalny, żądali zaraz ſatysfakcyi od pułkownika *Auſtryackiego*, a mianowicie domagali ſię zapewnienia, iż my w powrocie naszym do *Francyi* ſzanowani będziemy. Dnia 28. przygotowania do podroży przez nas poczynione zoſtały. Bez wątpienia bylibyśmy podroż tę z bespieczeńſtwem odbyli, gdybyśmy na dniu 8. mogli byli wysunąć ſię z *Raſtad*, gdyż nad *Renem* ża-

dne podowczas patrole *Auſtryackie* nie były. Gdy iednak iuż było raz zrobione zapytanie względem prawa naszego iakie mieliśmy do powrotu w bespieczeńſtwie, przeto poczytaliśmy, iż byto było uwłoczeniem godności charakteru naszego, gdybyśmy nie żądali odpowiedzi na to zapytanie, a być może, iż poſtępowanie to nasze ułatwiło ieszczè tym bardziey ułożony zamiar nieprzyiacielſki.— Wracam ſię do samey rzeczy. Na dniu 28. o godzinie w pòł do osmey w wieczor przybył kapitan od huzarow *Szeklera* w *Gernsbach* ſtoiących do barona *d'Albini*, i oświadczył mu uſtnie imieniem kommendanta swego, iż możemy w bespieczeńſtwie wyiechać z *Raſtad*, nam zaś kommunikował rozkaz, abyśmy w przeciągu 24 miaſto opuścili. Już huzary *Szeklera* zaieli byli całe miaſto, i osadzili wszyſtkie do niego przyſtępy. O godzinie 8. byliśmy iuż w naszych poiazdach. W bramie miaſta znalezliśmy powszechny zakaz żadney osoby (iakieykolwiek bądź) nie wpuszczania ani wypuszczania. Cała godzina upłynełà na negocyacyach, może dla użyczenia planowi wprzod ułożonemu łatwieyszego wykonania. Nakoniec kommendant *Auſtryacki* znioſł wspomniony zakaz szczegulnie tylko dla legacyi *Francuzkiey*. Żądaliśmy eſkorty, lecz ta nam zoſtała odmowiona, a kommendant oświadczył nam, iż tak będziemy bespieczuemi iak gdybyśmy w własnych naszych domach zoſtawali. Po czym rozpoczeliśmy podroż naszą. Zaledwie iednak my i legacya *Liguryiſka* (ktòra nas nie opuszczała, i dzieliła z nami w sposobie bezprzykładnym wszyſtkie niebespieczeńſtwa) uiechaliśmy na 50. krokow od *Raſtad*, kiedy oddział ieden do 60 huzarow regimentu *Szeklera* wynoszący, ktòry ſtał w zasadzce przy kanale rzeki *Murg*, napadł na poiazdy nasze i wſtrzymał one. Moy poiazd był pierwszym, ſześciu w gołe pałasze uzbroionych ludzi, wywlekło mię gwałtem z karety. Byłem trzęſiony, i ze wszyſtkiego com miał przy sobie ogołocony, inny, ktòry tą wyprawą zdawał ſię kommenderować, przypadł do mnie, i zapytał ſię, czy byłem miniſtrem *Francuzkim*, *Jean Debry*? Tak ieſt odpowiedziałem, ieſtem *Jean Debry*. Zaledwie te ſłowa wyrzekłem, dwa cięcia pałaszem zaraz mię o ziemię zwaliły, i zaraz ze wszyſtkigh ſtron zaczęto mię ſiekać. Zawlokszy ſię do dołu, udałem umarłego, a tak dopiero mordercy porzucili mię dla attakowania innych poiazdow. Korzyſtałem z tego momentu, i wymknąłem ſię w wielu mieyscach ranny, i wśrzod uchodzenia krwi z licznych ran moich, będąc podobno winnym utrzymanie ſię przy życiu iedynie grubey sukni, ktòrą odziany byłem. *Bonnier* był podobnymże sposobem iak ia attakowany i zabity, a *Roberjot* był prawie na ręku swoiey małżonki rozſiekanym. Nieszczęśliwym kollegom moim czyniono też ſame iak mnie zapytania *Czyś ty Bonnier? Czyś ty Roberjot?* Poiazdy nasze zoſtały zrabowane, wszſtko ſtało ſię łupem zaboycow; papiery legacyi *Francuzkiey* były zabrane, do kommendanta *Auſtryackiego* zawiezione, i nadaremnie od nas rekwirowane. Sekretarz legacyi uratował ſię do iednego dołu, z którego ſzczęśliwie uszedł. Tym czasem wemknąłem ſię do pobliſkiego lasu, i ſłyszałem krzyk osob mordowanych, a osobliwie dzielących z niemi niebespieczeńſtwo, Obywatelki *Roberjot*, moiey w 7mym mieſiącu ciąży zoſtaiącey żony, i moich oboyga corek, troſkliwie o oyca swoiego dopytuiących ſię. Moy sekretarz prywatny Ob. *Belin* zoſtał od 6. ludzi za ręce trzymanym, aby był świadkiem tych scen okropnych, a moy kamerdyner zoſtał do rzeki wrzuconym Wszyſtkie członki ciała dyplomatycznego (iak ſię dowiedziałem) naywiększey uſilności przyłożyli, do przełamania linii mordercow, i dania pomocy tym, którzy ieszcze uratowani być mogli. Lęcz dopiero z rana o godzinie 1. Obywatelka *Roberjot* ſtaneła w *Raſtad*u miniſtra *Pruſkiego* Pana *Jacobi*, a żona i corki moie u miniſtra *Bremeńſkiego* i *Hannowerſkiego* Pana *de Reden*. Błąkałem ſię po leſie przez całą tę noc okropną, i lękałem ſię dnia iako mogącego mię oddać w ręce patrolow *Auſtryackich*. Gdy nakoniec uſłyszałem ich iadących około lasu z rana o godzinie 6. i nie sądziłem abym ich mogł uniknąć, gdy byłem wſkroś zimnem i deszczem przeięty, a upływem krwi coraz ſię czułem być ſłabſzym, wziąłem przed ſię poſtanowienie dosyć niebespieczne powrocenia do *Raſtad*. Na drodze tey do miaſta widziałem obnażone ciała obu moich kollegow. Deszcz sprzyiał zamiarowi moiemu, i nakoniec pozbawiony tchu i krwią okryty ſtanąłem u posła *Pruſkiego* Hrabiego *de Görz*. Nie podobną ieſt dla mnie rzeczą donoſić ci Obywatelu miniſtrze zeznania wszyſtkich do legacyi należących osob, które świadkami lub uczeſtnikami byli tey okropney sceny; zbiorę ie, iak tylko zdolnych w tey mierze ſił nabędę. Pomimo cnotliwego męſtwa ſwego, Obywatelka *Roberjot* z zbytnego żalu ma prawie obłąkane zmyſły.

Wycieńczony na ſiłach przez zdawanie tego rapportu, ktòry po dwakroć przerywać muſiałem, przeſtaię tylko na donieſieniu iak wiele każda z osob uratowanych winna ieſt wdzięczności, ſzlachetney gorliwości członkow ciała dyplomatycznego. Nie wzmiankuię tu żadnego członka, gdyżbym ich wszyſtkich wzmiankować powinien. Procz wspaniałomyślnych ich względow i czułego politowania, winniśmy im ieszcze bespieczny na to mieysce powrot. Podpisany przez nich wszyſtkich uroczyſty Akt, był poſłanym pułkownikowi *Auſtryackiemu* z oświadczeniem, iż zwierzchnicy ich czynią go odpowiedzialnym za okropny przypadek i wszyſtkie iego ſkutki. Miniſter Margrabiego kazał nam dać eſkortę z woyſka ſwego do naszego wyiazdu. Muſieliśmy zezwolić na to, aby huzary *Szeklera* do tey eſkorty należeli. Legacya *Pruſka* ktòrey nie dano nam w podroży towarzyszyć, zleciła sekretarzowi ſwemu Panu *de Jordan*, aby nie prędzey z nami ſię rozłączył, aż gdy na ſtatki wſiądziemy. Moy Boże! czemuż tyle ſtarań nie potrafiły odwrocić smutnego obu kollegow moich losu. Dodać tu ieszcze muszę iż wszyscy prawie mieszkańcy miaſta *Raſtad* łzy wylewały nad tym okropnym zdarzeniem, który tym bardziey ſerca nasze uciſkał, iż Miniſter Cesarſki *Lehrbach* teraźnieyszy kommiſſarz przy armii *Auſtryackiey* przy odiezdzie swoim z *Raſtad*, otrzymał bez trudności wszelkie potrzebne paszporty od Legacyi *Francuzkiey*. W tey okoliczności tłoczą ſię ieszcze na pamięć inne rozmaite mysli, lęcz te każdy ſam przez ſiebie uczuie. Daruy mi Obywatelu Miniſtrze nieporządny ſkład mysli moich: Straszne obrazy snuiące ſię nieuſtannie przed oczyma moiemi, nie zoſtawiaią mi dosyć ſił do wolnego myślenia, i bardziey mię oſłabiaią niż bole które czuię. Z moiemi ranami coraz ieſt lepiey, i zdaią ſię nie bydź nie bespiecznemi. Pozdrowienie i uszanowanie. *W Strazburgu dnia* 12. *Floreal* (1 *Maja*) (Podpisano) Jean Debry.

Jean Debry odebrał deputacye od wszyſtkich władz konſtytucyinych w *Strazburgu*. Znayduiąca ſię tamże małżonka Ob. *Roberjot* w wysokim ſtanie ciąży zoſtaiąca, okazała w czaſie przypadku pod *Raſtad* heroiczną odwagę. Okryła ona ciałem ſwoim męża, gdy go zabiiać chciano, lecz 6 ludzi oderwało ią od niego. *Jean Debry* przy uzdrowieniu ſwoim podobno poſtrada władzę w kilku palcach ſwoich.

Ekwipaże 25. okrętow liniowych i 15. fregat ſkładaiących flottę z *Breſt* wyszłą, zawierały w sobie 23,761. ludzi. Znayduie ſię na flocie 2872. armat, i 150. haubic, lecz nie ma ieszcze żadnego zapewnienia, czyli ma na sobie woyſka do lądowania Dzienniki ktore o tym donioſły z dodatkiem, iż te woyſka były pod dowodztwem Generała *Kilmaine*, wyrażaią teraz, iż ten Generał złożony ieſt chorobą w *Paryżu*.—Jak była dzielnie przyspieszana wyprawa flotty *Breſteńſkiey*, ieſt dowodem okręt *la Convention*, ktorego uzbroienie nakazane było 2. Floreal, a ktory dnia 6. iuż ſię na ſtanowiſku znaydował.

Niektòrzy utrzymuią, iż flotta nasza bądź proſto z *Breſt*, bądź z *Irlandyi*, ma ſię udać do portu *Ferrol*, gdzie ſię znayduie 9 okrętow liniowych *Hiszpańſkich*, gotowych do wypłynienia z 4 tyſięcami woyſka, i że ta połączona flotta popłynie potym do *Kadyx* dla wzmocnienia ſię pewną liczbą okretow liniowych *Hiſzpańſkich* i udania ſię na morze śrzodziemne gdzie ſię złączy z eſkadrą *Tulońſką* ktòra ma do 9 okrętow liniowych wynoſić. Inni rozumieią, iż flotta *Breſteńſka* popłynie do *St Domingo* dla attakowania *Jamaiki* wspolnie z woyſkami G. *Touſſaint Louverture*.

Sekretarz Poſła *Algierſkiego* zoſtał tego poranku aresztowanym i do *Temple* zaprowadzonym. — Liſty z *Madrytu* donoszą, iż garnizon *Francuzki* z *Korfu*, przybył do *Saint-Troppez*.

Rozkaz od armii *Włoſkiey* datowany w *Mantui* pod dniem 24 Germinal (13 Kwietnia) zawiera w sobie, iż Generałowie dywizyi *Ducheme* i *Rey*; Generałowie Brygad *Leruſſier*, i *Dufraiſſe*, szef batalionu *Beranger*; Exkommiſſarze woienni *Julien* i *Baſſal*, bywſi Obywatele *Francuzcy*, oddani będą do ſądu woiennego który ieſt od Generała kommenderuiącego w *Medyolanie* poſtanowiony, dla roztrząsania kradzieży, zdzierſtw, i łupieztw, iakich dopełniano we *Włoszech*.

Niepomyślne wiadomość od armiow naszych ſprawiły tu mocne wrażenia. Mowią iż niepodobna ieſt, aby rząd niemogł wiedzieć, iak ſię potężnie *Auſtrya* uzbraiała, zarzucaią mu przeto, iż kawalerya *Francuzka* dla tego tylko upaść muſiała, iż liwerunek koni przez protekcyą iednego Dyrektora oddany był kompanii *Gobert*, a ta doſtarczyła samych koni *Belgickich*, które nie były w ſtanie wytrzymania attaku *Auſtryackiey* kawaleryi. Utrzymuią, iż z 200,000. konſkrypcyinych zaledwie tylko 60. tyſięcy do armiow przybyło, dla tego, iż reszta w kancellaryi tegoż samego miniſtra woiennego, który teraz iako naywyższy wodz we *Włoszech* rownie widoczne dla Rzpltey wyświadczył uſługi, okupiła ſię od zaciągu. Zapewniaią, iż *Joubert* odmowił powierzoney mu kommendy, dopoki wszyscy źli i chciwi zyſku ludzie od armiow oddalonemi nie zoſtaną. Takie ſą zarzuty oppozycyi, która poſłała taiemną deputacyą do Dyrektoryatu dla powzięcia wiadomości o klęſkach armiow i przyczynach onych. *Talot* przyiaciel G. *Jourdan* był na czele tey deputacyi, z ſtrony dyrektoryatu uſkarżano ſię, iż republikanie nie chcą rząd radą i ſkutkièm wspierać, lecz *Talot* odpowiedział, dopoki tylko Dyrektoryat złym ludziom z dawney i nowey konſtytucyi dawać do ſiebie przyſtęp będzie, dopoty republikanie nie mogą na krok wniyść do *Luxemburga*.. Rozumiano, iż z powodu poselſtwa względem dokompletowania konſkrypcyinych, będzie mowa o przekupſtwie i zdzierſtwach w miniſterium woiennym w czaſie adminiſtracyi *Scherera*, lecz żadney o tym (przynaymniey na ſessyi publiczney) wzmianki nie było, a procz tego były iuż przykłady, iż na pierwszym okrzyczeniu rzecz ſię kończy. Wszyſtko teraz na tym ſię zasadza, czyli Dyrektoryat w wyborach nowych ma przewagę lub nie.

Dnia 7. Maia.

Dziennik armiow dawniey wychodzący pod tytułem *Dziennika obrońcow oyczyzny*, wychodzi znowu z rozkazu Dyrektoryatu. W oſtatnim numerze umieszczony ieſt liſt Dyrektoryatu pisany do woyſka *Helweckiego* z pochwałą za waleczne dopomaganie woyſku *Francuzkiemu* w bitwie na dniu 26. Marca we *Włoszech*.— Tuteysze dzienniki zawieraią w sobie liſt z głowney kwatery *Włoſkiey* pod d. 6. Floreal. (25. Kwiet:) pisany w naſtępuiącey treści. „ Nieprzyiaciel ciągle nas trudzi, opuściliśmy ſtanowiſko nad *Oglio* i wszędzie pozdeymowaliśmy moſty, ſtoiemy teraz nad *Addą*. Strata nasza w oſtatnich bitwach i garnizony zoſtawione w *Mantui* i *Peschiera* znacznie armią naszą oſłabiły, która teraz oczekuie na wzmocnienia. Głowna kwatera była wczoray w *Caſſano*. Oczekuiemy, aby nieprzyiaciel linią naszą nad *Addą* attakował. Moſt *Lodi* i *Caſſano* przez które przechodzić musi, są w dobrym ſtanie obrony. Spodziewamy ſię iednak, iż nieprzyiaciel sądząc ten attak zbyt ciężkim, zechce nas od prawey ſtrony oſkrzydlić, i przy *Placenza* przeyść rzekę *Po*. Od mieſiąca trwaią tu ciągle deszcze, a drogi tak są zepsute, iż cofaiąc ſię za *Oglio*, przymuszeni byliśmy 10. wielkich sztuk armat w kałużach zoſtawić. „

Anglicy nie wierzyli temu, aby flotta nasza w iſtocie ſamey była w ſtanie do wypłynienia. W wielu dziennikach *Paryſkich* od dawnego czasu pisano, iż flotta *Breſteńſka* dopiero w srzodku Czerwca wypłynie. W czaſie wypłynienia *Anglicy* ſię byli oddalili, i na 15. mil ſtali w odległości od naszey flotty pod wiatrem. Korwety przy flocie ſą *le Berceau* i *la Tactique*, a Gallioty *la Biche* i *la Decouverte*.— w *Neapolu* odkryto szczęśliwie spisek roialiſtow. Przeszło 300. osob ieſt aresztowanych. Znaleziono przy nich iedną wielką chorągiew z herbem Krolewſkim, wiele ładunkow, broni etc. Spisek ten był w związku z *Anglikami* ponad brzegami krążącemi. Flotta *Angielſka* czekała tylko na znak do poparcia spiſku tego, lesz ten odkrytym zoſtał. Bogaty kupiec nazwiſkiem *Backer* był szefem ſpiſkowym, Aresztowano go i w domu u niego znaleziono wiele broni, kokardow i mundurow Krolewſkich.— W *Rzymie* tracono także 6 osob w porozumieniu z *Neapolitańczykami* będących.

Wiemy teraz dokładnie, iż przybędą tu Poſłowie *Amerykańscy* dla ułożenia zupełney zgody pomiędzy obu Narodami. Prezydent Kongreſſu *Adams* chciał iednego tylko Miniſtra poſłać, lecz Kongreſs odrzucił tę propozycyą, ſądząc Poſelſtwo być zbyt ważnym, aby iedney osobie tylko powierzone być miało. Gdy iednak potym Prezydent trzy osoby do negocyacyi mianował, Kongreſs przyiął natychmiaſt propozycyą. Inne o tym fałszywe donieſienia, były przez *Anglią* przewrocone.

Młody ieden Tragarz nazwiſkiem *Lorin*, przyſzedłszy do Municypalności tutéyſzey podał ſię dobrowolnie do zaciągu. Pytano ſię go, czy zaſtępuiąc kogo innego chce iść do armij. Nie (odpowiedział) idę ſam za ſiebie, chociaż mi iuż w tey mierze wiele pieniędzy ofiarowano, nie chcę iednak zmnieyſzać liczby konſkrypcyinych w okręgu moim? Do ktoregoż batalionu chcesz iść? zapytano ſię go. Do czwartego huzarow ſtoiącego w *Struzburgu* (odpowiedział) gdyż tam naywięcey przed sobą widzieć będą nieprzyiacioł. Zapał w Narodzie ieſt teraz powszechny.— Poſeł *Szwedzki* Baron *de Stael*, otrzymał pozwolenie ſwego Dworu do oddalenia ſię na czas, i wkrotce ztąd ma wyiechać. Teraźnieyszy ſekretarz legacyi Pan *Brinkmann* ieſt w charakterze ſprawuiącego intereſſa.—Generał *Macdonald* z większą częścią woyſka ſwoiego z kraiu *Neapolitańſkiego* do naszey armij *Włoſkiey* wyciągnął. Zoſtawił w kraiu *Neapolitańſkim* 7000. woyſka.—Do naszey armij *Włoſkiey* przybyło 7000. żołnierzy *Piemonckich*, tudzież rozmaite wzmocnienia z kraiow

Neapolitańſkich i Rzymſkich. — W Armij naszey w Szwaycaryi liczą teraz do 80. tyſięcy ludzi, do ktorych przyłączy ſię także 19. tyſię y Helwetow. — Auſtryackie huzary chciały na dniu 19. Kwietnia Papieża uwieść z Parmy, gdzie zachwycili także w niewolę 5. officerow Francuz: lecz Papież iuż był pod ow czas wywiezionym. Zyd ktory go na drodze do Turynu obelżywemi ſłowy obrażał, mało od ludu nie zoſtał zabitym.

z Hagi dnia 11. Maja.

Projekt przez długi czas wſtrzymany względem ſpoſobu uſkutecznienia 35. Artykułu Konſtytucyi nakazuiącego wygnanie z Rzpltey i konfiſkowanie maiątkow tych, ktòrzy wyszli z kraiu od 1. Stycznia 1795. roku, zoſtał dnia wczorayszego przez Izbę wyżſzą potwierdzony.

z Konſtantynopola dnia 10. Kwietnia.

Po długiey niebytności przez czas woyny i negocyacyow z Basmanem-Oglu, przybył tu nakoniec Kapitan Basza na dniu 21. Marca. Kilku dniami wprzod, przybyło 6000. woyſka jego, i te maią wſiąść na okręty z ktòremi Kapitan Basza do Egiptu popłynie. — Wſzyſcy w Arsenale Tureckim pracuiący Francuzi, zoſtali z ſłużby oddaleni. — Wiadomo ieſt, iż na Dywanie dnia 5. t. m. złożonym, uchwalono aby W. Wezyr z wſzyſtkiemi w Azyi zebrać ſię mogącemi ſiłami wyciągnął w pole przeciw Francuzom.

Ferman wydany w tey mierze przez W. Sułtana do W. Wezyra, był w naſtępuiącey treści: *Moy W. Wezyrze pełnomocny i nieograniczony wodzu.* Udarowawszy cię naszym naywyższym Ceſarſkim pozdrowieniem, a przez to podnioſſzy okazałość godności twoiey, masz wiedzieć: Niewierni Francuzi ktòrzy Egipt pod ſwoią władzę podbili, ztowarzyszyli ſię z wielu nic niewartemi ludzmi, iako to Arabami, Koptami i im podobnemi, a w związku z niemi zawoiowali okolice Gazy i Jaffy. Z poſtępku także tych niewiernych, łatwo poznać można, iż ich złe zamiary dążą do tego, aby Religią Mahometańſką (od czego niech nas ręka Naywyższego broni) zniszczyć z powierzchni ziemi; ſądząc z poſtaci rzeczy, jasno widzieć można, iż chcą rozciągnąć zdradzieckie ręce ſwoie aż do dwòch świętych miaſt Mekki i Medyny, gdzie ſię wſzyſcy prawowierni na modlitwy udaią, i ktòre ſą domem Proroka wſzyſtkich ludzi. Gdy ja ciebie nie tylko zawſze pomiędzy ſługami moiemi rozrozniam, ale nadto wiem dobrze ile waleczności, gorliwości i wierności w powierzonych tobie wyprawach okazałeś, iako to pod Erzerum, Trapezundzie i na granicach Persyi, przeto ſpodziewam ſię, iż ty za Boſką pomocą w zniszczeniu niewiernych Francuzow, w obaleniu ich władzy, i oddaleniu tey klęſki, rownie gorliwie poſtąpisz ſobie. W tym celu poſtanowiłem na Radzie przezemnie zebraney, mianować cię naywyżſzym wodzem; i ieſt moja naywyższa wola, abyś w osobie ſwoiey, lekko i bez żadnych ſprzętow do Syryi udał ſię. Aga janczarow z potrzebną liczbą korpusow przyłączy ſię do ciebie, wszędzie zbierać będziesz zdatnych do noszenia broni ludzi, i z niemi wyruszysz na mieysce ſobie przeznaczone. Poſłałem ci także Ceſarſką ſuknię, to ieſt futro ſobolowe, i osadzony kamieniami niszczący nieprzyiaciela pałasz, abyś futrem mężne twoie okrył barki, a pałaszem ſilne boki przepasał. — Niech naywyżſzy tobie i wſzyſtkim poświęcaiącym ſię na utrzymanie wiary użycza wszelkiego szczęścia i korzyści. Teraz ieſt czas, w ktòrym wſzyſtkiemi ſiłami do obrony religi i wysokiey Porty przykładać ſię powinniście, gdyż teraźnieysze czasy nie mogą z innemi iść w porownanie. Dla czego wſzyſcy nawzaiem niech ſię łączą i wſpieraią. Bog łaſkawy pomocnik, bodayby był względnym na wſzyſtkich wiernych swoich czcicielow, i tak mnie swoiego ſłabego ſługę, iak wſzyſtkich Muzułmanow raczył pocieszyć przez użyczenie wkrotce wielkich zwycięztw. Tego ſpodziewam ſię za pomocą Pana Prorokow."

Dnia 14. Kwietnia.

Na zebranym Dywanie zaszła odmiana w Miniſterium tuteyszym. *Reis-Effendi* zoſtał złożonym, a *Alip Ezendes* urząd iego zaſtąpił. Na mieysce *Chiaja Beja*, *Offman Effendi* ieſt wybrany. *Chiose Chiaja* zoſtał mianowany podſkarbim przy armii.

z Stutgardu dnia 6. Maja

Podług liſtow z Fryburga woyſka Auſtryackie rozpościeraią ſię coraz bardziey w Bryzgowii ku Renowi. Do Fryburga przybyło kilka oddziałow lekkiego woyſka. Francuzi utrzymuią ſię zawsze przy ſtarym Brisak.

z Frankfortu dnia 7. Maja.

Auſtryacy zapisuią rekwizycye w Szwabij, a Francuzi w kraiach Nadreńſkich. — Pocztamtowi Augsburſkiemu zakazano wprowadzać gazet Niemieckich do Strazburga i Szwaycaryi. — Podpalenie Altorff w Szwaycaryi było uſkutecznienie przez niechętnych. Dyrektoryat naznaczył nadgrody 100 luidorow, za odkrycie sprawcy tego nieſzczęścia — Naywiększym zamiarem Domu Auſtryackiego ieſt teraz nadać znowu Szwaycaryi dawną iey konſtytucyą, tudzież odzyſkać nazad Medyolan. Do oſiągnienia zamiaru tego, głowne attaki we Włoszech i Szwaycaryi będą przedſiewzięte.

z Ratyzbony dnia 7. Maja.

PP. Hrabia de Görz i Baron de Reckberg przybyli do Munich. Mowią, iż pierwſzy z tych Miniſtrow ma ſię udać naſtępnie do rożnych Dworow Niemieckich.

z Hanau dnia 7. Maia.

W tym momencie znayduie ſię w Frankforcie ieden Pułkownik i ieden Kommiſſarz Auſtryacki dla zatrudnienia ſię wymianą ieńcow. Miaſto Frankfort lub Hanau ieſt na ten koniec przeznaczone. Ob. Bacher powrocił tu z Anspach.

z Manheimu dnia 8. Maja.

Generałowie dywizyi Laborde i Turreau w tych dniach ztąd wyiechali. Pierwszy ma obiąć kommendę nad korpusem woyſk znayduiących ſię w okolicach Offenburga. Drugi iedzie do Moguncyi.

Kilka Pułbrygad woyſka Francużkiego ktòre ſię znaydowały na lewym brzegu około Strazburga, ſpuściły ſię Renem aż do naszych okolic.

Od brzegow Menu dnia 10 Maja.

Donoszą z Hamburga, iż Miniſter i Konsul Roſſyiscy na mocy rozkazu swoiego Dworu opuścili to miaſto bez pożegnania ſenatu, i założyli ſwoią Rezydencyą w Altonie. — Miniſter Angielſki w Hamburgu ma żądać od ſenatu oddalenia wszyſtkich Francuzow ktòrzy przymuszeni wyiechać z Anglij, przybyli na mieszkanie do tego miaſta.

z Strazburga dnia 14. Maja.

(z Gazety Berlińſkiey.)

Nasze gazety ogłoſiły dalsze ſzczeguły ściągaiące ſię do zamordowania Miniſtrow Francuzkich; Po osmey godzinie wieczorney Ambaſſada Francuzka wyiechała w ſześciu powozach w towarzyſtwie ludzi trzymaiących rozpalone pochodnie, ktòre u bramy miaſta zagaſić kazano. Gdy Ambaſſada przybyła do lasu o kilka set krokow od miaſta, liczny oddział huzarow przybył do powozow i rozkazał poſtilionom ażeby ſię zatrzymali. Ci uczynić tego nie chcieli, a Miniſtrowie wołali z powozow, iż są Ambaſſadorami Francuzkiemi powracaiącemi do ſwego kraiu. Natychmiaſt uderzono na nich z zapalczywością. Ob. Roberjot chciał ſię bronić, lecz zoſtał wywleczonym z ſwego poiazdu i na ziemię rzuconym. (Naſtępuią potym dalsze szczeguły morderſtwa) Ob. Jean de Brie zawlokłszy ſię do lasu, wdarł ſię nayprzod na drzewo aby tym lepiey przed ściganiem mogł ſię ukryć, lecz wkrotce lękaiąc ſię aby go nie znaleziono, oddalił ſię daley pomimo wielkiego deszczu, i schronił ſię za krzakiem. W tym ſtanie czekał dnia ażeby powrocić do Raſtad; Dla tym pewnieyszego do Raſtad wniyścia zwlokł ſię ze wszyſtkich sukni przez ktoreby prędzey dał ſię poznać. Na gościńcu widział zwłoki ſwoich kollegow w krwi zanurzone. Wszedł do bramy miaſta około hauptwachu nie będąc spoſtrzeżonym i udał ſię do Raſtad gdzie go z naytkliwszym pożałowaniem przyięto. Ob. Jean Debrie cięty był w ſzyię pałaszem ktory przeszedłszy przez kołnierz iego surduta ſukni, kamizelki, oraz przez gruby halsztuk i koszulę, utkwił w ciele, lecz nie zbyt głęboko etc. Większa część huzarow Szeklera nie umiała po Francuzku. Jean Debry małżonka iego i corki z ciężkością mogły ſię im tłumaczyć złą niemczyzną. Toż samo potwierdza Ob. Blain sekretarz Ob. Jean Debry ktòrzy przez cały czas w ręku ich zoſtawał, i od nich oſtro był traktowany, oddaie iednak ſprawiedliwość iednemu huzarowi ktòry względem niego okazał ſerce pełne ludzkości i politowania. Wdowa po Ob. Roberjot w towarzyſtwie Miniſtra Liguryiſkiego Boccardi wyiechała na dniu 4 z Strazburga do Paryża.

Znayduiący ſię tu Ob. Chappe zatrudnia ſię poſtanowieniem Telegrafu między naszym miaſtem i Bazyleą.

z Lucerny dnia 1. Maja.

Po zakończoney na dniu 26. p. m. Prezydencyi Ob. Bay, pieczęcie oddane zoſtały Ob. Ochs.

Podług Liſtow z Zurich, Francuzi pokazuią gotowość do zaczepnego działania, i przeprawienia ſię przez Ren. Powiększaią znacznie fortyfikacye w Zurich, ażeby ſię zawarować na wszelki przypadek; Mieszkańcy okolic są do tych robot użyci.

Zaburzenie wszczęte w Niemieckiey części Kantonu Fryburſkiego, zupełnie ieſt zaspokoione. Wielka liczba osob zoſtała aresztowana i do Chillon zaprowadzona. Kanton Sentis używa także ſpokoyności. W Oberland insurgenci po wytrzymaney klęsce, uciekli do lasow. Dowodzcy insurrekcyi w Ruswyl oddani zoſtali do ſądu w Lucernie. — W Solure dwoch buntownikow rozſtrzelano. — W Bernie oddano do więzienia Dyakona Buren i 21. wieśniakow z okolic. Zaburzenia w wyżſzey Walezyi przeszkadzaią ieszcze przechodowi kuryerow z Włoch. Zdaie ſię, iż tam poſłane będą te woyſka, ktore były użyte w Oberland.

Dnia 3. Maja.

Dnia 28. p. m. Wieśniacy z okolic Schwitz zgromadziwſzy ſię, przybyli zbroyno do tego miaſta. Opanowali Kościoł, uderzyli na Francuzow w ulicach, zabili 40. i 200. zabrali w niewolę. Dnia 29. insurgenci pisali do Dyrektoryatu Helweckiego z oświadczeniem, iż nie ścierpią żadnego garnizonu, iż chcą być wolnemi i niepodległemi, lecz że za wypuszczeniem wſzyſtkich osob trzymanych w więzieniach Lucerny, ofiarować będą swoią przyiaźń Dyrektoryatowi Helweckiemu. — Generał Maſſena dowiedziawſzy ſię o tey insurrekcyi, wyſłał natychmiaſt woyſko ku Zug. Miaszkańcy Kantonu Zurich wzięli ſię do broni. Z naszego także miaſta wyprawiono woyſka przeciwko insurgentom.

z Zurych dnia 4. Maia.

Liſt z Ragaz pod d. 1. Maia donosi, iż tegoż dnia zrana Auſtryacy przypuścili attak do kraiu Gryzonow; iedna kolumna poszła proſto ku Lucienſteig, a druga pomkneła ſię wzdłuż Renu przez Balzers dla otoczenia Ehlberg. Znayduiące ſię tam woyſka Francuzkie przymuszone były do cofnienia ſię. Auſtryacy wdarli ſię w tenczas na rowninę Fläsch, a w południe znaydowali ſię w Mayenfeld o trzy mile od Koiry. Tym czasem za przybyciem woyſk Francuzkich będących w Malans, w Koirze, i okolicach, ſtoczyła ſię uporczywa bitwa po ktòrey woyſka Cesarſkie uſtąpić miały do Waduz. Podług tegoż liſtu bitwa około Lucienſteig nie mniey była żwawa, i trwała bez przerwy aż do 3. godziny po południu. — Głowna kwatera G. Loison będąca w Zernez w kraiu Engadin, przenieſioną zoſtała do Tirano w Waltelinie.

Od granic Szwabii dnia 6. Maja.

Ob. Rapinat ieſt na nowo do Szwaycaryi poſłanym. W kantonach Uri, Schwitz, i na granicach Szwaycaryi od Włoch widać nieco zamięszania.

z Neapolu dnia 14. Kwietnia.

Poſtanowiono ieſt iż oboz, który miał być założony w Acerra, co potym dla przytomności eſkadry Angielſkiey odmienionym zoſtało, poſtanowionym będzie przy Kazercie. — Od 2ch dni ſłyszemy tu ciągłe z armat ſtrzelanie, które nawet w nocy nie ieſt przerwane. Francuzi z naszą Gwardyą Narodową połączeni, chcieli usypać baterye na brzegu, na którym ſtarozytność naznaczała mieysce polom Elizeyſkim. Anglicy dla przeszkodzenia temu, ſtrzelali z armat ciągle przez 48. godzin, nie zabiwszy ani raniwszy nikogo. Przedſiewzięli doſtać ſię na brzeg dla nabrania żywności i wody, lecz nasze gwardye Narodowe odparły ich zabrawszy im nieco ieńcow. — Anglicy wyſiedli na wyspy Ischia i Procida leżące za przylądkiem Mizeny, i zabrali na okręty osoby ſkładaiące municypalność.

z Genui dnia 18. Kwietnia.

Dnia wczorayszego przybył do Sarzano kommissarz Francuzki z znaczną liczbą wozow naładowanych ſkrzyniami wyſłanemi z Florencyi ze złotem i srebrem częścią w monecie, częścią w ſztabach. Mowią, iż na iednym mule znaydywało ſię do 300. tyſięcy złota. Ten konwoy ieſt tu dziś ſpodziewany.

z Turynu dnia 29. Kwietnia.

Pomiędzy licznemi dziełami męſtwa na d. 26 Kwiet: i 5 Maja okazanemi, uważać ſię daie naſtępuiące, które dowodzi iż nasi konſkrypcyini potrafią wyrownywać waleczności ſtarych Grenadyerow. Pewne korpus Grenadyerow poſtępowało przeciw reducie miotaiącey ze wſzyſtkich ſtron śmiertelne pociſki. Jeden z konſkrypcyinych znaydował ſię w ich ſzeregach, i wdzierał ſię na redutę. Grenadyer ktòremu zapewne czynił przeszkodę w przeyściu, rzekł mu: *Młodziku, co ty tu robisz? to nie ieſt twoie mieysce, umkniey ſię na bok.* Konſkrypcyiny dotknięty tą przymowką, rzuca ſię iak błyſkawica, ſtawa na koszu reduty przed Grenadyerami, i obrociwszy ſię do nich woła: *Do mnie Grenadyerowie i Konſkrypcyini.*

Od granic Włoſkich dnia 28. Kwietnia.

Dyrektoryat Cisalpińſki z oboyga radami przenioſł ſię z Medyolanu do Tortony. Cytadella Medyolańſka ieſt ieszcze osadzona przez 2000 Francuzow, lecz armia Francuzka w iedno korpus zebrana, przeszła przez rzekę Tecino pod Pawią a przez Po pod Valenza, dla oczekiwania wzmocnień pod armatami Alexandryi i Tortony. Dywizye Francuzkie będące w kraiach Rzymſkim, Neapolitańſkim i Florenckim, ſpiesznym marszem ku Po dążą. Los tych kraiow zoſtawiony ieſt w ręku patryotow i tamteyszych gwardyow narodowych. — Podług liſtow z Ankony flotylla Francuzka pod zaſłoną okrętu liniowego Genereux miała ſtanąć w pierwszych dniach Kwietnia przy Otranto, i po mocney utarczce z wiernym Krolowi Neapolitańſkiemu garnizonem, opanowała fortecę Brindisi.

OBWIESZCZENIA

Względem dzierżawy Dobr. — Podaie ſię do wiadomości publiczney, a ſzczegulniey osob żyaiących ſobie dzierżawy, że na dniu 8. Czerwca r. b. w ſobotę zrana o godzinie 9. dobra ekonomiczne Łęczyca, dzwniey Staroſtwo tegoż nazwiſka wyſtawione będzie na licytacyą w pałacu tuteyszym kollegiow kraiowych przedtym kommiſſyą zwanym. Termin licytacyi takowey odprawiać ſię będzie w przytomności Ur: Colomb Konsyliarza Woienno-Ekonomicznego. — Nayprzod zaś akt takowy zadzierżawienia tych dobr odbędzie ſię porządkiem folwarkow, czyli kluczow: które w 3ech rożnych oddziałach na lat 6. ciągle po ſobie idących od S. Jana r. b. w Arędę zalicytowane zoſtaną. — 1. folwarki Oſtrow i Dzierzbiętin wraz ze wſiami zawsze do nich należącemi, i do intraty także wraz podanemi, wyłączaiąc iednak miaſto Łęczycę: ſumma tego folwarku anszlagiem wyciągnięta, wynoſi 5,608. Tal; gr: 16. den. 1. 3/1. — 2. Folwark Wiczkowicze, wraz z użytkami do niego należącemi; w ſummie podług anszlagu - - - - - - - - - 1460. Tal: gr: 8. den: 8. 2/5.

3. Folwark Błonie, ze wszyſtkim co do niego zdawna i dotąd należało, oraz Pańszczyznami, daninami i propinacyą, wczęści wsi Krolewſkiey Topolla. Zabrodnik: także młynem wietrznym przy wſi teyże w ſummie anszlagiem udeterminowaney - - - - - - 2654. Tal: gr. 1. den: 9. 1/15.

In Summa - - 7,723. Tal: gr: 2. den: 7.

Folwark Topolla nie będzie w arędę wypuszczony, lecz osadzony koloniſtami. Po naſtąpioney porządkiem folwarkow ſtaroſtwa tego licytacyi, podane będą też dobra raz ieszcze w całości na licytacyą na lat 9. po sobie idących, rachuiąc od S. Jana r. b. ktòra więc offerta będzie wyższą, to ieſt: chcących też dobra całkowicie lub cząſtkowie arędować, takowa przyięta, i naywyżey podaiący ſię, do dzierzawy przypuszczeni zoſtaną. — Warunki na terminie maiące być ogłoszonemi ſą po większey części też ſame, co w roku przeszłym do zadzierżawienia dobr ekonomicznych za grunt były położone: i tylko co do kaucyi czyni ſię tu osobna wzmianka, że albo przy obięciu dzierżawy ſumma arędowna za cały rok z góry zapłaconą: a dopiero od kwartału do kwartału opłata anticipative kontynuowaną być muſi, lub też należy za 3/4. roku doſtateczną poſtawić kaucyą, a oprocz tego kwartału ſummę złożyć z gury gotowizną. — Po ſkończonym terminie licytacyi żadne dalsze offerty przyimowane nie będą. — Dan w Warszawie dnia 16. Maia 1799. roku.

Dom mały do possessyi dawniey Saſkich należący, przy końcu ogrodu ſpacerowego Saſkiego obok bramy żelazney po lewey ręce położony, ieſt przeznaczony na sprzedaż wraz z gruntem, na ktòrym ſtoi. Maiący chęć nabycia onego mogą ſię znaydować na terminie Licytacyi publiczney dnia 11. Czer: r. b. z rana o godzinie 8mey w Rezydencyi Kamery Woienno-Ekonomiczney odprawiać ſię maiącey, gdzie dowiedziawszy ſię o warunkach, pod iakiemi sprzedaż ta ma naſtąpić, podadzą oświadczenie swoie względem wielości offerty. — Jeżeli więc ta będzie mogła być przyiętą; naywięcey ofiaruiący pozyſka zapewnienie aktu przedaży na mieyscu z oſtrzeżeniem approbacyi Rządowey. — Dan w Warszawie d. 8. Maia 1799. roku.

J. K. Mci Pruſs Południowych Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w kamienicy, JP. Eberta pod Nrem 65. na drugim piętrze. — Exemplarz groſzy 20.